

PROKURATURA UMORZYŁA ŚLEDZTWO WS. GAWRONA

Śledztwo w sprawie budowy korwety Gawron prowadzone przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Poznaniu zostało umorzone. Mówiąc nieprawniczym językiem – nie znaleziono nikogo, komu by można postawić w tej sprawie konkretne zarzuty.

Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Poznaniu umorzyła śledztwo nie mogąc się doszukać winnych rozpoczęcia w 2001 r. i sposobu prowadzenia programu budowy 7 korwet wielozadaniowych Gawron. W efekcie częściowo wyposażony kadłub pierwszej jednostki postanowiono po 12 latach dokończyć jako niedozbrojoną korwetę – okręt patrolowy.

Zrezygnowano z wcześniej planowanego raketowego uzbrojenia przeciwokrętowego i przeciwlotniczego, a także systemu zwalczania okrętów podwodnych (z sonarami i wyrzutniami torped). Szacuje się, że do dzisiaj wydano na ten okręt ponad 400 mln zł. By go ukończyć w wersji patrolowej potrzeba jeszcze ponad 1,1 mld zł.

Prokuratora Wojskowa rozpoczynając postępowanie nie miała wielkich szans na powodzenie z trzech powodów. Po pierwsze musiała działać w środowisku gdzie z założenia panuje zmowa milczenia i nikt nikogo imiennie o nic nie obwinia. Po drugie wojskowi do perfekcji opanowali umiejętność gmatwania dokumentów. Z tego wynika też najważniejszy powód, dla którego szukanie winnych za fiasco programu Gawron było niecelowe - w Polsce, a szczególnie w wojsku za głupotę się jeszcze nie karze.

A szkoda.